

Niespodziane odwiedziny



Czy pamiętacie malutkiego Antosia, któremu pomagaliśmy. Okazało się, że razem z mamą Olą i siostrą Natalką przejeżdżali przez Ozimek i postanowili zobaczyć naszą przyjazną szkołę. Co prawda, szkoła była zamknięta, ale nasz wspaniały plac zabaw został przez dzieci spenetrowany wduż i wszereż. Rodzeństwo świetnie się bawiło, huśtało, kręciło - zabawie nie było końca. Z żalem wyjeżdżali dalej, przesyłając naszym uczniom serdeczne uśmiechy!

Grażyna Świercz